

Zintegrowany system edukacji przyrodniczo-leśnej w Nadleśnictwie Krynki

*Dla osoby nieobeznanej z sekretami przyrody,
przechadzka na łonie natury jest
jak zwiedzanie galerii wypełnionej
cudownymi dziełami sztuki,
z których dziewięć na dziesięć odwróconych
jest twarzą do ściany*

Thomas Henry Huxley 1865 rok

Znana XVI-wieczna anegdota, której bohaterem jest słynący z patriotyzmu i politycznej mądrości błazen Zygmunta I Starego i Zygmunta Augusta, dotyka naszej, jakże polskiej, egocentrycznej cechy. Na wielu sprawach znamy się wszyscy i z determinacją godną ważniejszych problemów, uparcie podtrzymujemy swój pogląd. Otóż Stańczyk – bo o nim tu mowa – wygrał zakład ze swym pryncypałem, twierdząc, że w Krakowie, spośród wielu zawodów, najwięcej jest lekarzy. Na leczeniu bowiem, jak twierdził, znają się wszyscy. Dla potwierdzenia swej tezy, obwiązawszy twarz rzucającą się w oczy białą szmatą, poszedł na krakowski rynek między przekupki i kupujących mieszczan. Okazało się, że nie było osoby, która by zbolałemu od chorego zęba Stańczykowi (tak to wyglądało), nie ordynowała jedyne, najlepszego jej zdaniem, sposobu na tę przykrą przypadłość.

Podobnie jest z takimi pojęciami jak edukacja i ekologia. Terminy te – słowa wytrychy – odmieniane przez wszystkie przypadki pojawiają się w tekstach mówionych i pisanych, na nośnikach tradycyjnych i elektronicznych. Truizmem jest twierdzenie, że edukacja jest ważna, że edukować trzeba i tak dalej. Co więcej zwykle doskonale wiemy, kto powinien się nią zajmować i dlaczego tego nie robi. Nasz ogólny pogląd na ten temat, zresztą często niezamącony szczegółami, sprawia, iż bez namysłu odpowiadamy – edukacja to No właśnie i znów te schody. Odwołajmy się zatem do jednej z wielu definicji, która powiada, że edukacja to zespół działań, których celem jest wdrażanie człowieka w wartościowe życie poprzez kształtowanie i wychowanie zgodnie z panującymi w danym społeczeństwie wzorcami i celami.

Profesor Łukasz Turski, współtwórca Centrum Kopernika, przypomniał ostatnio, że człowiek przeciętnie nie więcej niż 5% swojego życia spędza na formalnej nauce, a o poziomie jego wiedzy de facto decyduje tzw. kształcenie permanentne. Jakże wielu z nas o tym nie pamięta, a może tylko nie zdajemy sobie z tego sprawy.

Pracownicy nadleśnictw z dużą rezerwą, a nawet z wyraźnym sceptycyzmem, odnoszą się do obowiązku prowadzenia edukacji przyrodniczo-leśnej. Traktują go wręcz, jako swego rodzaju „kukułcze jajo”. Zastanawiają się przy tym nierzadko, dlaczego zamiast zajmować się sadzeniem, ochroną, pielęgnowaniem, pozyskiwaniem drewna – jednym słowem lasem – mają wyręczać profesjonalnych edukatorów.

Czy może dlatego, że:

- kochają społeczeństwo, a społeczeństwo niewyedukowane winno ich martwić,
- wiedzą więcej od innych o przyrodzie i edukacją mają zajmować się, by to udowodnić,
- taką mają fantazję, a i czasu wolnego nadmiar,
- każą im, więc się tym zajmują, ale, co sobie myślą, to sobie myślą,

- wiedzą, że niedostatek profesjonalnej informacji o środowisku naturalnym jest zwykle szkodliwy dla przyrody, a więc i dla lasów,
- mają świadomość, że brak wiedzy przyrodniczo-leśnej determinuje niesprawiedliwą ocenę pracy i zawodu leśnika.

Trudno nie zauważyć, że powyższe odpowiedzi są tyle merytoryczne, co prowokacyjne. I chociaż żadnej z nich nie da się oderwać od rzeczywistości, to nie sposób nie przyznać, że najskuteczniejszym sposobem zapewnienia zrozumienia i poparcia dla pracy leśnika jest kształtowanie, przez mądrą edukację, właściwej postawy społeczeństwa wobec lasów i problemów leśnictwa. Nie ma uniwersalnej metody nauczania. I dobrze, bowiem ludzka fantazja nie zna granic, a droga naszego rozwoju jest wypadkową różnych koncepcji. Jedną z nich, w obszarze edukacji przyrodniczo-leśnej, wypracowano w Nadleśnictwie Krynki. Zakłada ona, że edukacja przyrodniczo-leśna jest swoistym produktem (ryc. 1), który poddaje się zabiegom marketingowym i reaguje na popyt oraz podaż.



Ryc. 1. Zintegrowany produkt edukacyjny Nadleśnictwa Krynki
Fig. 1. Integrated educational product of Krynki Forest Inspectorate

Podstawową funkcją każdego produktu jest zaspokajanie określonych potrzeb potencjalnych nabywców (klientów). By przybliżyć nieco filozofię budowy naszego, specyficznego produktu w aspekcie jego użyteczności, a jednocześnie nie uwikłać się w nadmiar naukowych dywagacji posłużmy się pięciopoziomową analizą Kotlera:

- poziom pierwszy – pożytek podstawowy winien zapewnić zaspokojenie podstawowych potrzeb zainteresowanego (wiedza przyrodniczo-leśna),
- poziom drugi – produkt podstawowy gwarantuje spełnienie przypisanych mu głównych funkcji (infrastruktura, ludzie wyposażeni w niezbędny zakres wiedzy),
- poziom trzeci – produkt jest oczekiwany, ponieważ odpowiada potrzebom potencjalnego nabywcy (atrakcyjność, przyjazność, dostępność),
- poziom czwarty – istnieje możliwość rozszerzenia produktu o elementy pozytywnie zaskakujące (niekonwencjonalna postać produktu),
- poziom piąty – produkt potencjalny w wyniku możliwego rozwoju osiągnie nową jakość (wzbogacanie infrastruktury, zmiana sposobu przekazu).

Tak opisawszy nasz produkt o nazwie „Zintegrowany system edukacji przyrodniczo-leśnej” odnajdziemy potwierdzenie, z jednej strony jego kompletności, z drugiej zaś użyteczności. Stąd już tylko krok do rozszyfrowania samej nazwy produktu, która odzwierciedla cztery jego synergicznie powiązane składowe: edukację publiczną rozproszoną, edukację lokalną skoncentrowaną, ekoturystykę i wzorce:

Edukacja publiczna rozproszona

Wykorzystuje dla swych celów: telewizję, radio, internet, prasę, publikacje, filmy, różnorodne emanacje sztuki i konkursy. Wszystkie te formy edukacji właściwie eksploatowane są ważne, skuteczne i komplementarne. Nieco więcej uwagi warto poświęcić konkursom. W naturze większości ludzi leży skłonność do rywalizacji. Wprawdzie żal nam przegranych, ale dostrzegamy, podziwiamy i zapamiętujemy zwycięzców. Wiemy to w Nadleśnictwie Krynki z autopromocji. Uzyskanie tytułu Lidera Polskiej Ekologii, czy angielskiego Gold Winner Green Apple⁵ (fot. 1) zwróciło uwagę zaskakująco szerokiego gremium nie tylko na to, czym leśnicy zajmują się w ramach swych obowiązków, ale i na to, co realizują, bo potrafią i chcą robić, na rzecz środowiska naturalnego.



Fot. 1. W 2010 roku Nadleśnictwo Krynki zostało wyróżnione nagrodą Green Apple w konkursie brytyjskiej organizacji pozarządowej The Green Organization za opracowanie i wdrożenie „Zintegrowanego systemu kształtowania i ochrony środowiska naturalnego w Puszczy Knyszyńskiej” (fot. W. P. Sieradzki)

Photo 1. In 2010, the Forest Krynki was awarded with the Green Apple in competition of the British NGO The Green Organization for developing and implementing an „integrated development and environmental protection in the Forest Knyszyńska”

Edukacja lokalna skoncentrowana

Wykorzystuje niepowtarzalny obiekt jakim jest Silvarium z szeregiem ścieżek i węzłów edukacyjnych, „Galerią na skraju puszczy” oraz „Przytulisko” – ośrodek rehabilitacji dzikich ptaków i małych ssaków. W koncepcji prezentowanego produktu tzw. węzły edukacyjne, czyli obiekty, które przez swój unikalny charakter nie tylko przybliżają naturę, ale i powodują zapadanie w pamięć informacji istotnych dla wiedzy przyrodniczo-leśnej.

⁵ Brytyjska organizacja pozarządowa The Green Organization od kilkunastu lat przyznaje nagrodę Green Apple Awards za najlepsze działania i inicjatywy z całego świata na rzecz ochrony środowiska. Celem organizacji jest nie tylko nagradzanie najlepszych w zakresie ochrony środowiska, ale także umożliwienie innym naśladowanie wyróżnionych działań przez ich publiczne rozpowszechnianie (www.thegreenorganisation.info)

Edukacja przez ekoturystykę

Niezwykle istotna w filozofii zintegrowanego systemu, chociaż nie do końca doceniana nawet przez leśników, którzy obawiają się „wpuszczenia” do lasu dużej ilości turystów. Rzecz jednak w tym, by las umiejętnie udostępnić dla potrzeb ludzi, a tych z kolei przygotować na wizytę w lesie (dwie poprzednie formy edukacji). Dobrym przykładem rozwiązania tego problemu jest interaktywny przewodnik po lasach Nadleśnictwa Krynki – „ObieżyLas”. Jest to swoisty oprowadzacz leśnymi szlakami po fascynującym świecie, w którym człowiek, przyroda i historia tworzą niezwykle, powiązany układ. Odnajdujemy tu 12 warstw tematycznych, przybliżających trasy: piesze, rowerowe, konne i samochodowe.

Edukacja przez wzorce

Jeden z najskuteczniejszych sposobów nauczania. Cóż może bowiem bardziej przekonać i zapaść w pamięć, niż dobry przykład. Omawiany produkt ekologiczny wykorzystuje w tym celu hydrobotaniczne oczyszczalnie ścieków, utylizację toksycznych materiałów (pokrycia eternitowe), retencjonowanie wody i alternatywne źródła energii. Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie energii odnawialnej, czego unikalnym przykładem są funkcjonujące w Nadleśnictwie pompy ciepła.

Japończycy powiadają, że wizja bez działania to marzenie, a działanie bez wizji, to koszmarn. W tym mini eseju chciałem przedstawić wizję, którą od kilku lat poddajemy w nadleśnictwie weryfikacji przez działanie. I bez zbędnej megalomani mogę, jak sądzę, stwierdzić, że efekty mierzone zainteresowaniem naszą ofertą (ponad 25 tys. gości rocznie) zdają się potwierdzać słuszność obranej drogi. Nie mniej za HB Swope muszę jednak przyznać, iż " Nie mam recepty na sukces, służę za to przepisem na niepowodzenie. Spróbujcie zadowolić wszystkich". Dlatego też nasza propozycja nie ma ambicji uniwersalizmu, jest zapewne jedną z wielu, nie mniej ciekawych, oferowanych przez jednostki Lasy Państwowe.

Literatura

<http://www.bialystok.lasy.gov.pl/web/krynki>
www.obiezylas.pl

Summary. An integrated system of natural forest education in the Forest District Krynki. The author presents a successful concept of the natural forest education in the Forestry Krynki as a specific product. It consists of four zones synergistically linked to educational extracurricular activity: a public – directed to broad social bodies, specialized care – realized in the centers of natural forest education, environmental natural forest protection, and forest eco sharing.

Waldemar P. Sieradzki
Nadleśnictwo Krynki
krynki@bialystok.lasy.gov.pl